



Strajk dzieci szkolnych w Dzieńmorowie: Komitet rodziców strajkujących dzieci szkolnych. (Do art. na str. 10).

nieskazitą saską swawolą, niezgangrenowanego ówczesnem zepsuciem i niemożliwością.

Wiacenty Kosiakiewicz, to jeden z najlepszych dziś i najchętniej czytanych powieściopisarzy polskich. Literaturę zajmował się w początkach tylko przygodnie, będąc z zawodu urzędnikiem kolejowym. Wielki jednak talent i temperament prawdziwie literacki, kazały mu zostać się z zawodem kolejarza, a oddać wszystkie siły na usługi sztuki i literatury. Oczywiście rzecz, że jak każdy prawie autor, rozpoczynał od dziennikarstwa, a to w *Gazecie Polskiej*, w *Kuryerze Polskim*, w *Kraju* oraz *Słowie*, ogłaszając ponadto celniejsze utwory w osobnych książkach. Jest ich już spory zasób. Już to powieści obyczajowych lub — w ostatnich latach — historycznych już to zbiorów nowel i opowiadań.

Od literatury dramatycznej trzymał się dotąd przeważnie zdaleka, choć i tam się swych próbował. Ze tkwi w Kosiakiewiczu nerw sceniczny, że może być też dobrym dramaturgiem, wskazuje wynik konkursu im. Słowackiego i przyznanie mu drugiej nagrody.

Jego „Dzwonnik“, to sztuka fantastyczna, udratyzowana bajka. Główna jej postać, to król i jego doradca, dyabeł. Dzwonnik zaś, to prorok, wyrzucający monarsze jego występki i wydzwaniający mu surową i nieubłaganą sprawiedliwość Boską. Całość utrzymana w formie prozy, jedynie zwroty do ludu pisane są wierszem. Rzecz to, mimo pewnej symboliczności, zupełnie przejrzysta, utrzymana w liniach prostych i jasnych.

Kurs gospodarstwa domowego.

Kółka rolnicze u nas w kraju są instytucją, która dziś obejmuje już całokształt życia ekonomicznego i kulturalnego wsi. Dotychczasowa działalność i rozwój kółek udowodniły najlepiej, jak potrzebną była ta korporacja włościan, umożliwiającą im zarówno zbyt swych produktów jak i czynienie zakupów przez jej handlowo-rolniczą organizację. Domy Kółek rolniczych stały się dziś po wsiach ogniskami ruhu umysłowego; tu znalazły swoje siedlisko czytelnie włościańskie, biblioteki a nawet i sceny włościańskie.

Wyhodząc z założenia, że szkoła wiejska absolutnie zawodowo dziecka włościańskiego nie kształci, Kółka rolnicze przystąpiły do urządzania kursów zawodowych, które mają za zadanie rozszerzyć widnokrąg gospodarki naszego włościanstwa zapoznać go z dotychczasowymi zdobyczami rolnictwa i gospodarstwo nasze skierować na nowe, postępowe tory.

Jeden z takich kursów zawodowych odbył się niedawno w Nowym Sączu przy niezwykle licznych udziałach okolicznych włościan. Kurs ten obejmował

naukę gospodarstwa domowego, jedną z najbardziej zaniedbanych u nas gałęzi gospodarstwa.

Niezwykle liczny zjazd włościan ziemi sądeckiej dowiódł najlepiej, jak potrzebnym był ten kurs i jak sympatycznie zostało wśród ludu zorganizowanie tego kursu przez okręgowy Związek Kółek rolniczych przyjęte.

Z wyborów w Anglii.

Kampania wyborcza w Anglii dobiega końca. Wynik wyborów, choć nie przyniósł decydującego zwycięstwa partii konserwatywnej t. j. antyniemieckiej, osłabił bardzo poważnie siły partii liberalnej, tak iż dni jej rządów są już policzone.

Jak już w poprzednim numerze zauważyliśmy, stronnictwo konserwatywne dąży do obwarowania państwa i jego przemysłu cłami, choć przede wszystkim zapobiedz inwazji produktów niemieckich do Anglii i ich konkurencji z wyrobami angielskimi. Nadto bardzo ważnym punktem programu działalności tej partii jest dalsze wzmocnienie floty angielskiej i zabezpieczenie granic państwa przed ewentualnym zamachem Niemców.

Jest to więc program szczerze patryotyczny, zyskuje też w Anglii coraz liczniejsze zastępy zwolenników, czego dowodem ilość posłów konserwatywnych, wybranych w tym roku, w stosunku do wyniku wyborów poprzednich.

Charakterystyczną jest rzeczą, że programy obu najważniejszych i najsilniejszych partii politycznych w Anglii, wolne są od hasel stanowych i klasowych, a walka toczy się między dwoma poglądami na dobro narodu. Po obu też stronach stoją ludzie wszystkich stanów, od robotników do lordów.

Wpływa to poważnie na etykę wyborów i agitacji. Stąd wybory angielskie, mimo zaciętej wal-



Groźba nowej wojny na Bałkanie: Niasi-Bej (X) bohater młodoturecki z ostatnich walk wolnościowych.